

Kradzież haka holowniczego. Czy jest możliwa i jak jej zapobiegać?

data aktualizacji: 2020.10.16



Haki holownicze to popularne akcesoria wśród kierowców. Choć nie należą do najczęściej kradzionych elementów wyposażenia w samochodach, takie przypadki się zdarzają. Łatwość takiej operacji zależy przede wszystkim od rodzaju haka oraz ewentualnych błędów po stronie właściciela. W jaki sposób zapobiegać kradzieży haka holowniczego i co stosują producenci, by minimalizować takie ryzyko?

W skład zestawu haka holowniczego wchodzi kilka podstawowych elementów takich jak korpus, kula, wiązka oraz gniazdo elektryczne. Większość samochodów przystosowana jest fabrycznie do montażu haka, ale instalacja gazowa, czujniki parkowania czy maksymalne dopuszczalne obciążenie określone przez producenta pojazdu (np. nacisk pionowy na kulę) to aspekty, które należy wziąć pod uwagę w przypadku montażu dowolnego haka, by zachować bezpieczeństwo eksploatacji. Haki najnowszej generacji posiadają także pewne zabezpieczenia antykradzieżowe, które utrudniają lub często wręcz uniemożliwiają kradzież poszczególnych elementów.

„W przypadku haków wypinanych automatycznie zjawisko kradzieży praktycznie nie występuje. Wynika to z faktu, że większość producentów, w tym Steinhof, wyposaża zaczepy kulowe w specjalne zamki z kluczykiem. Taki mechanizm zabezpiecza także hak przed niekontrolowanym wypięciem. Nieco inaczej jest w przypadku haków półautomatycznych, które najczęściej nie posiadają takiego zabezpieczenia. My akurat w ogóle ich nie produkujemy, ale w takim rozwiązaniu kulę najłatwiej ukraść. W przypadku haków z kulą odkręcaną na śruby, kulę można odkręcić używając dwóch kluczy. Na pewno wymaga to jednak dużego zaangażowania i wśród osób postronnych może wzbudzać uzasadnione wątpliwości” – wyjaśnia Mariusz Fornal, kierownik działu konstrukcji haków w firmie Steinhof.

W przypadku haków półautomatycznych kluczowe jest zatem to, by każdorazowo wypinać kulę i chować ją np. do bagażnika. Mimo zabezpieczeń to samo, ze względów estetyki czy bezpieczeństwa, zalecane jest w przypadku innych haków wypinanych. Co ciekawe, producenci wskazują, że dostają sporo zapytań o samą kulę haka, co nie jest jednak związane z kradzieżą a np. zagubieniem lub uszkodzeniem. Problem jest mniejszy, gdy zestaw haka (bez kuli) pochodzi z pewnego źródła, od renomowanego producenta. Wtedy możemy poprosić producenta o przesłanie oryginalnej kuli, co wiąże się jednak z niemałymi kosztami. W wyjątkowych przypadkach może przewyższać on koszt wyprodukowania całego nowego zestawu haka.

Co ważne, należy podać dokładne dane techniczne haka, np. z tabliczki znamionowej. Kule różnią się wytrzymałością na nacisk pionowy, uciążliwym, wielkością gniazda oraz wyprofilowaniem. Z tego powodu nie istnieje produkt uniwersalny, który możemy dokupić po niższej cenie w razie zgubienia czy uszkodzenia oryginalnego zaczepu.

„W Steinhof do kuli wypinanej automatycznie, wyposażonej w zabezpieczenie zamkiem, dołączane są dwa kluczyki. Warto je oddzielić i jeden z nich zostawić w innym miejscu, jako zapasowy. Jeśli jednak zgubimy klucze, można zamówić u nas komplet, podając numer kluczyka. Numer ten nabity jest zarówno na kluczyku, jak również na zamku haka. Kluczyk zapasowy warto oczywiście schować tak, by nie dostał się niepowołane ręce” - dodaje Mariusz Fornal.

Źródło: